

Komentarzyk do Słowa Pana

Dzisiejsza Ewangelia mówi o powołaniu na apostołów: Piotra i jego brata Andrzeja, Jakuba i jego brata Jana. Byli szczęśliwi, że Jezus ich powołał, zostawili wszystko i poszli za Nim.

Drogi młody człowieku, może i do twego serca puka Chrystus i mówi „Pójdź za Mną”. Nie bój się odpowiedzieć na to wezwanie Chrystusa. Ale tak jak apostołowie, ciesz się z tego daru i zostaw wszystko i idź za Chrystusem, a będziesz bardzo szczęśliwy.

ks. Karol



SIEDEM SAKRAMENTÓW KOŚCIOŁA (część trzecia)

"Sakramenty są źródłem łaski Bożej, z którego możecie czerpać siłę do zwyciężania właściwych ludzkiej naturze słabości. Pan w swojej dobroci przewidział te środki, aby wspomagać nas na każdym etapie ziemskiej wędrówki"

bl. Jan Paweł II, 17.V.1988 roku, Mariscal Estigarribia

Namaszczenie chorych: zjednoczenie z męką Chrystusa

Jeszcze do niedawna sakrament ten był nazywany "ostatnim namaszczeniem", gdyż udzielano go wyłącznie umierającym. Bywały takie przypadki, że przestraszony chory odprawiał księdza przychodzącego udzielić mu ostatniego namaszczenia. Księża ze zgromadzenia oblatów opowiadają o takim przypadku: przed laty ksiądz przyszedł do domu chorej staruszki z ostatnim namaszczeniem. W tej chwili zaczęła kukać kukulka. Babcia oświadczyła, iż będzie żyć jeszcze 13 lat, bo tak jej kukulka wykukała. Ksiądz poszedł jak niepyszny, a staruszka na drugi dzień zmarła, nie przyjąwszy sakramentów. Sobór Watykański II zrezygnował z nazwy "ostatnie namaszczenie" zaznaczając, iż nie jest to sakrament przeznaczony tylko dla tych, którzy znaleźli się "w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia". Kapłan, udzielając tego sakramentu, namaszcza chorych na czole i dłoniach olejem z oliwek lub innym olejem roślinnym. Biblijną podstawą tego sakramentu jest tekst z Listu świętego Jakuba Apostoła, który mówi: "Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone". Pierwszym skutkiem tego sakramentu jest łaska umocnienia, pokój i odwagi, by przyjmujący go przezwyciężył trudności związane z chorobą lub niedołęstwem starości. Namaszczenie chorych ma także

głęboki sens teologiczny: chory poprzez swoje cierpienie jednoczy się z męką Chrystusa. Jan Paweł II zaleca, aby do tego sakramentu podchodzić w duchu wielkiego zaufania, tak jak trędotawy w Ewangelii.

Kapłaństwo - "święta władza" w służbie wiernym

Podczas uroczystości święceń kapłańskich na jej uczestnikach chyba największe wrażenie robi moment, kiedy kandydaci na księży leżą w kościele twarzą do posadzki. Udzielający święceń biskup w tradycyjnym pouczeniu przypomina im o służbie ludziom: "kapłan jest z ludu wzięty i dla ludu ustanowiony". Najistotniejszym obrzędem tego sakramentu jest położenie rąk przez biskupa na głowie wyświęcanego, a także modlitwa konsekracyjna będąca prośbą do Boga "o wylanie Ducha Świętego i udzielenie Jego darów". Według prawa kanonicznego święceń kapłańskich można udzielić tym kandydatom, którzy ukończyli 25. rok życia, są gotowi dobrowolnie przyjmując celibat i publicznie wyrażą wolę zachowania go z miłości do Królestwa Bożego i służby ludziom. Od początku istnienia Kościoła są trzy stopnie święceń. Pełnię sakramentu kapłaństwa dają święcenia biskupie. Współpracownikami biskupa są prezbiterzy czyli kapłani. Na niższym stopniu hierarchii stoją diakoni, którzy mają za zadanie pomagać biskupom i kapłanom. Diakoni mogą np. asystować im przy celebrowaniu Mszy, udzielać komunii, asystować przy zawieraniu małżeństw, prowadzić pogrzeby. Według Jana Pawła II kapłan jest "człowiekiem sacrum", wyznaczonym jak Chrystus do sprawowania kultu Ojca oraz do prowadzenia misji ewangelizacyjnej, dzięki której szerzy i ofiaruje braciom rzeczy święte - prawdę, łaskę Bożą".

Małżeństwo - jedność i nierozzerwalność

"Ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że Cię nie opuszczę aż do śmierci" - któż z biorących ślub w kościele nie pamięta tych słów wypowiedzianych przy ołtarzu. Wbrew dość rozpowszechnionej opinii to nie kapłan, lecz małżonkowie w jego obecności udzielają sobie sakramentu małżeństwa. Ksiądz przyjmuje zgodę kobiety i mężczyzny na zawarcie małżeństwa i udziela im błogosławieństwa. Zgoda, przez którą małżonkowie oddają się sobie i przyjmują wzajemnie, zostaje -jak uczy "Katechizm" - "przypieczętowana przez samego Boga". Wcześniej, w Starym Testamencie, nie istniało pojęcie jedności małżeństwa. Natomiast Chrystus uznał je za ustanowione przez Boga, za trwałą jedność kobiety i mężczyzny, przynajmniej kobiecie w małżeństwie równouprawnioną pozycję. Małżeństwo ochrzczonych Chrystus podniósł do rangi sakramentu. Do istoty małżeństwa zawartego w Kościele katolickim należy jedność, nierozzerwalność i otwartość na płodność. Dopóki żyje prawowity małżonek, zawarcie powtórnego związku sprzeciwia się prawu Bożemu. Ojciec Święty konsekwentnie wskazuje na nierozzerwalność związku małżeńskiego. Jego trwałość, podkreśla Jan Paweł II, wypływa z samej istoty miłości i rodziny. "Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas, gdy kocha się na zawsze, w radości i smutku, bez względu na dobry czy zły los" - uważa Ojciec Święty. Celem wszystkich sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie czci Bogu.